

Wspomnienie NMP Wspomożycielki Wiernych



24 V 2021 r.



DZIEŃ MODLITW ZA KOŚCIÓŁ W CHINACH

LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ

Wprowadzenie

W dzień wspomnienia NMP Wspomożycielki Wiernych modlimy się tradycyjnie za Kościół w Chinach. Wspominamy dziś również Matkę Bożą z Sheshan (Szeszan) – patronkę Chin. To za Jej pośrednictwem polecajmy Bogu wszystkie problemy Kościoła w Chinach. Módlmy się przede wszystkim o wolność w wyznawaniu wiary w Jezusa Chrystusa.

W dzisiejszym pierwszym czytaniu usłyszymy o cudownym wyzwoleniu z więzienia św. Pawła i jego ucznia Sylasa. To czytanie dodaje nam otuchy i umacnia nas w wierze, że dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych. W Ewangelii natomiast Jezus żegna się ze swoimi uczniami, ale pociesza ich, że ześle im Parakleta – Ducha Świętego, który ich nauczy, jak mają postępować.

Również i dziś Bóg może dokonywać cudów nawrócenia w Chinach, nie możemy też wątpić, że towarzyszy nam Duch Święty, który uczy nas, jak głosić Ewangelię, także w Chinach.

Akt pokuty

– Panie, który obdarzyłeś nas Duchem Świętym, byśmy wiedzieli, jak żyć, *zmiłuj się nad nami.*

– Chryste, który przez Ducha Świętego uczysz nas, czym jest grzech, abyśmy z nim walczyli, *zmiłuj się nad nami.*

– Panie, który pragniesz, abyśmy żyli sprawiedliwością, którą daje Duch Święty, *zmiłuj się nad nami.*

Materiały do homilii

W systemie politycznym, jaki funkcjonuje w Chinach, opartym na ideologii marksizmu-leninizmu, chrześcijaństwo jest zagrożeniem, bo inspiruje ludzi do wykraczania poza materialne wartości. To oznacza dążenie do wolności. Do tego religia wywodząca się z innego obszaru kulturowego budzi lęk przed ingerencją zagranicy w wewnętrzne sprawy państwa. Artykuł 36 Konstytucji ChRL mówi wprost, że sprawy religijne nie mogą podlegać zagranicznej dominacji.

Choć początek ewangelizacji Chin datuje się na pierwszą połowę VII wieku, krzyż nie wtopił się w chiński krajobraz. Kiedy w 1989 roku papież Jan Paweł II wybierał się z wizytą do Korei Południowej, władze chińskie nie zezwoliły na przelot nad terytorium Chińskiej Republiki Ludowej. Papieski samolot musiał wydłużyć trasę przez sowiecką przestrzeń powietrzną. Dopiero 25 lat później Franciszek jako pierwszy w historii papież wysłał telegram z pozdrowieniami dla przywódcy Chin z pokładu samolotu przelatującego nad ChRL. Czy to zasługa licznych modlitw, które w intencji Chin wznoszą różne środowiska? Czy Franciszek będzie pierwszym papieżem, który w końcu odwiedzi Chiny? Czy uda się zasypać przepaść wypełnianą przez wieki niechęcią do krzewicieli chrześcijaństwa?

Nie udało się zewangelizować Chin franciszkanom, choć pierwszy franciszkanin, Jan z Montecorvino, został nawet arcybiskupem Pekinu. Jezuicci misjonarze, którzy próbowali łagodnie wtopić chrześcijaństwo w miejscowy konfucjanizm, pozwalali w swoisty sposób na kult przodków, ubierali się jak konfucjańscy uczeni i tłumaczyli na język chiński europejskie dzieła, mieli nadzieję na sukces. Cesarz wtedy zaakceptował chrześcijaństwo. Nawracało się coraz więcej rodzin. Sam Kościół jednak zaczął oskarżać jezuitów o wypaczenie obrządków i nauki Kościoła. Sprzeciwiał się kultowi przodków i Konfucjusza, na które pozwalali jezuiaci. W 1742 roku papież Benedykt XIV napisał bullę „Ex quo singulari”, w której jednoznacznie zakazał konwertytom podobnych praktyk. Kiedy oddawanie czci przodkom zostało zakazane, cesarze zaczęli zabraniać chrześcijaństwa. Chrześcijanie przeszli do podziemia. W XIX wieku nastąpiły wojny z mocarstwami zachodnimi. Chiny przegrały. Jednym z warunków, jaki musieli wówczas przyjąć, była wolność szerzenia chrześcijaństwa w Chinach. Przez wszystkie te lata jednak chrześcijanie kojarzyli się z obcymi.

Po proklamowaniu Chińskiej Republiki Ludowej chrześcijaństwo było ściśle kontrolowane. Utworzono Urząd do Spraw Wyznań, a w 1957 roku powołano Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików Chińskich. W oczach komunistów konsekracja biskupów była jaskrawym przykładem wtrącania się Stolicy Apostolskiej w sprawy wewnętrzne kraju i zagrożeniem dla jego suwerenności. Aby temu zapobiec, jeszcze w 1957 roku powołano pierwszych biskupów bez mandatu papieskiego. To zapoczątkowało swoistą schizmę w Kościele chińskim. Władze państwowe poprzez Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików Chińskich mianowały biskupów, których nie uznawał Watykan. Do 1965 roku w ten sposób mianowano ponad 50 biskupów. Stolica Apostolska zezwalała z kolei na wyświęcanie swoich kandydatów reprezentujących Kościoł „podziemny”. W czasach reform i gospodarczego otwarcia na świat pojawiło się jednak pewne rozluźnienie na polu religijnym. Choć stosunki dyplomatyczne z Watykanem były zerwane, kontakt między Chinami a Stolicą Świętą był utrzymywany. Wielu biskupów wybranych za aprobatą rządu szukało uznania Watykanu. Od 1986 roku Jan Paweł II dążył do pojednania katolików. Podczas kolejnych pontyfikatów zaczęto mówić o jednolitym ciele Kościoła i zamknięciu sporów, które blokują rozwój Kościoła katolickiego w Chinach. Obecnie katolicyzm w Chinach budzi coraz większe zainteresowanie. Jaka będzie przyszłość tamtego Kościoła? O tę przyszłość musimy się modlić i działać, wyciągając wnioski z przeszłości.

Modlitwa wiernych

Pełni ufności w pomoc Ducha Świętego, którego otrzymaliśmy w dniu Pięćdziesiątnicy, zanieśmy nasze modlitwy do Boga Ojca Wszechmogącego, szczególnie w intencji chrześcijan w Chinach.

– Módlmy się za cały Kościół Boży, aby pod przewodnictwem papieża Franciszka pomagał zacieśniać nasze relacje z Jedynym Panem. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za wszystkich kapłanów, braci, siostry zakonne, szczególnie za tych, którzy posługują w krajach misyjnych, aby Bóg błogosławił im w posłudze i życiu codziennym. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za rządzącymi państwami, aby ich działania wspierały budowanie pokoju na całej ziemi, dawały wolność religii i budowały braterstwo między ludźmi. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za chrześcijan w Chinach, aby obdarzeni mocą Ducha Świętego mężnie wyznawali swoją wiarę i aby odczuwali wsparcie wiernych całego Kościoła. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się o życie wieczne dla zmarłych, szczególnie tych, którzy oddali życie za wierność Ewangelii, aby dostąpili radości wiecznej w królestwie niebieskim. *Ciebie prosimy...*

Wszechmogący Boże, Ty posłałeś na świat swojego Syna, który jest prawdziwą światłością, ześlij obiecanego nam Ducha Świętego i wysłuchaj naszych pokornych prośb, abyśmy jeszcze gorliwiej mogli Ci służyć. Przez Chrystusa Pana naszego.

ks. Jerzy Limanówka SAC, Stowarzyszenie Sinicum